

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/czechoslowacja/105894,Katastrofa-rzadowego-samolotu-AN-24W-pod-Goleniowem.html>



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Katastrofa rządowego samolotu AN-24W pod Goleniowem

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska

Autor: MAGDALENA DŹWIGAŁ 27.02.2024

28 lutego 1973 r., w pobliżu portu lotniczego Szczecin-Goleniów, rozbił się rządowy samolot Antonow AN-24W. W wyniku katastrofy zginęło 18 osób, w tym ówczesny minister spraw wewnętrznych Wiesław Ociepka oraz jego

czechosłowacki odpowiednik Radko Kaska.

Gdyby wizyta czechosłowackiej delegacji MSW w Szczecinie przebiegła według pierwotnych planów, polscy i zagraniczni oficjele przybyliby na Pomorze Zachodnie specjalnym pociągiem z Warszawy 1 marca 1973 r. o godz. 5.57.

Napięty harmonogram

Program wizyty był bardzo napięty. Delegacja miała m.in. zwiedzić wystawę zorganizowaną w gmachu Komendy Wojewódzkiej MO, spotkać się z lokalnymi władzami i przedstawicielami resortów siłowych oraz zapoznać się z nowoczesnymi rozwiązaniami zabezpieczania granicy państwowej w strażnicy WOP w Kościecinie.

Rozmowy obu delegacji prowadzone w centrali MSW w Warszawie przedłużyły się na tyle, że zrezygnowano z podróży pociągiem i wybrano drogę powietrzną.

Dla gości istotny byłby zapewne pobyt w szczecińskim porcie, gdyż z Nabrzeża Czechosłowackiego odpływały statki pod banderą tego kraju. Następnym punktem wizyty było Świnoujście i zwiedzanie tamtejszej Bazy Rybołówstwa Dalekomorskiego oraz promu „Skandynawia”. Intensywny dzień miał zakończyć uroczysty bankiet w lokalu rozrywkowym „Kaskada” w Szczecinie.

Tymczasem rozmowy obu delegacji prowadzone w centrali MSW w Warszawie przedłużyły się na tyle, że zrezygnowano z podróży pociągiem i wybrano drogę powietrzną. Przelot miał obsługiwać 36. Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego, który odpowiadał za loty krajowe i zagraniczne najważniejszych osób w państwie. Samolot wystartował z Okęcia o godz. 21.30, ponieważ delegacja przybyła na lotnisko z półgodzinnym opóźnieniem.



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się

w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)

Maszyna wystartowała pomimo wysłania przez goleniowskie lotnisko ostrzeżenia o złych warunkach pogodowych i cofnięcia zgody na lądowanie rządowego samolotu. Późnym wieczorem 28 lutego 1973 r. w rejonie Goleniowa temperatura powietrza był bliska zeru, padał marznący deszcz ze śniegiem oraz utrzymywało się duże zachmurzenie. Decydenci zlekceważyli jednak zagrożenie. W przypadku pogorszenia warunków samolot miał być skierowany na lotnisko zapasowe w Świdwinie.

Nieudane lądowanie

Na kwadrans przed godz. 23 samolot zaczął podchodzić do lądowania. Ponieważ warunki pogodowe nadal były trudne, a widoczność ograniczona, na lotnisku uruchomiono środki zabezpieczenia lądowania. Samolot stopniowo obniżał pułap, a światła przednich reflektorów były widoczne dla obsługi lotniska.

Antonow uderzył w ziemię z taką siłą, że jego fragmenty rozrzucone były na przestrzeni

kilkuset metrów.

Na kilkaset metrów przed pasem startowym urwał się kontakt radiowy z załogą maszyny, a kilkanaście sekund później usłyszano odgłosy łamiących się drzew i huk wybuchu. Kiedy członkowie ekip ratunkowych dotarli na miejsce, zobaczyli połamane drzewa i płonące szczątki. Antonow uderzył w ziemię z taką siłą, że jego fragmenty rozrzucone były na przestrzeni kilkuset metrów.

Nikt nie przeżył katastrofy. Zginęło 18 osób, w tym obaj ministrowie, członkowie załogi i funkcjonariusz BOR. W skład polskiej delegacji wchodził również dwaj wysocy rangą oficerowie MSW: płk Czesław Karski oraz płk Wiesław Zajda. Ze strony czechosłowackiej śmierć ponieśli m.in.: kierownik Wydziału Administracji Państwowej KC KPCz Michał Kudzej, zastępca naczelnika Wydziału Kontaktów Międzynarodowych MSW płk Jarosław Klima i przedstawiciel MSW Czechosłowacji w Warszawie ppłk Ladislav Huzvik.



Szcątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



Szcątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się

w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)

Śledztwo

W celu wyjaśnienia przyczyn katastrofy wszczęto śledztwo pod przewodnictwem szefa prokuratury Wojsk Lotniczych płk. Stefana Anteckiego oraz powołano komisję, którą kierował dowódca Wojsk Lotniczych gen. Tadeusz Krepski. Po miesiącu od wypadku do publicznej wiadomości podano komunikat, zgodnie z którym do

katastrofy przyczyniły się turbulencje, połączone z oblodzeniem skrzydeł samolotu. W następstwie tych czynników doszło do nagłej utraty wysokości lotu i uderzenia maszyny o ziemię.

Komisja nie wyjaśniła, kto podjął decyzję, tudzież naciskał na przelot samolotu i lądowanie w tak trudnych warunkach pogodowych.

Informację o katastrofie z uwagi na jej charakter początkowo próbowano utrzymywać w tajemnicy. Nie informowały o niej środki masowego przekazu, a oficjalny komunikat był zdawkowy i lakoniczny. Wywołało to lawinę spekulacji i sensacyjnych hipotez, w myśl których do katastrofy miało dojść w wyniku sabotażu przeprowadzonego przez polskie lub czechosłowackie służby bezpieczeństwa bądź nawet samo KGB. Spekulowano również, że członkowie załogi mogli znajdować się pod wpływem alkoholu.

Ostatecznie prowadzone w tej sprawie dochodzenie nie zakończyło się sformułowaniem aktu oskarżenia. Nikt nie poniósł odpowiedzialności karnej, a komisja nie wyjaśniła, kto podjął decyzję, tudzież naciskał na przelot samolotu i lądowanie w tak trudnych warunkach pogodowych.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

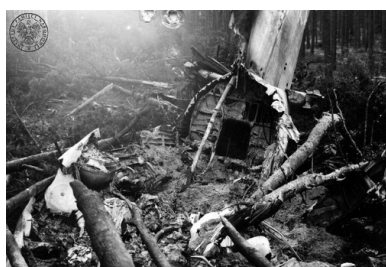


**Szczątki samolotu rządowego
Antonow AN-24W, który rozbił się**

w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot. z zasobu IPN)



**Szcątki samolotu rządowego
Antonow AN-24W, który rozbił się
w pobliżu lotniska Szczecin-
Goleniów nocą, 28 II 1973 r. (fot.
z zasobu IPN)**

COFNIJ SIĘ